

Sygn. akt III AUa 98/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Sędziowie: SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko

SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku W. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 września 2015 r. sygn. akt V U 1432/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie oddala;

II. nie obciąża wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 16 kwietnia 2015 r. i przyznał wnioskodawcy W. K. prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 5 marca 2015 r.

Rozstrzygnięcie to Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W. K., urodzony (...), w dniu 24 marca 2015 r. złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniosek o emeryturę. Do dnia 31 grudnia 2015 r. wnioskodawca posiada wymagany staż ogólny ubezpieczeniowy i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

W okresie od 18 kwietnia 1973 r. do 31 grudnia 1991 r. W. K. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Usług (...)w P. na stanowisku traktorzysty (kierowcy ciągnikowego). Spółdzielnia nie miała własnych gruntów, a przedmiotem działania było świadczenie usług na rzecz rolników i podmiotów gospodarczych. Wnioskodawca w ramach obowiązków pracowniczych wykonywał wszystkie prace w polu uzależnione od otrzymanych przez spółdzielnię zleceń oraz od pory roku, takie jak: orki, rekultywacje, bronowania, opryski, siewy, wykopki

ziemniaków, buraków, koszenie traw, prace przy żniwach itp. Ponadto przy użyciu traktora z przyczepą wykonywał prace transportowe, takie jak: przewóz wapna, przewóz drenów i ziemi do melioracji, a także węgla, kamieni i innych artykułów. Miał traktor przydzielony do własnej obsługi.

W okresie od 1 stycznia 1992 r. do 31 grudnia 1996 r. W. K. był pracownikiem wyodrębnionego ze Spółdzielni Usług Rolniczych w P. nowego zakładu pracy tj. w Spółdzielni Usług (...) w G.. Tu również pracował na stanowisku traktorzysty z takim samym zakresem czynności, z tym że, jak była potrzeba - kierował samochodem ciężarowym marki J. z naczepą o ciężarze 18 ton.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie wnioskodawcy jest zasadne. Sąd wskazał, że warunki do spornej emerytury określa przepis art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, że W. K. spełnia ustawowe przesłanki pozwalające na przyznanie prawa do emerytury. Poza sporem było, że wnioskodawca ukończył 60 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, na 1 stycznia 1999 r. posiada 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Spór sprowadzał się do kwestii czy zatrudnienie wnioskodawcy na stanowisku kierowcy ciągnika - traktorzysty w Spółdzielni Usług (...) w P. od 18 kwietnia 1973 r. do 31 grudnia 1981 r. oraz Spółdzielni Usług (...) w G. od 1 stycznia 1992 r. do 31 grudnia 1996 r. może być uznane za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych w rozumieniu powołanych na wstępie przepisów. Sąd ten wskazał, że prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wymienione zostały jako prace w warunkach szczególnych w załączniku A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w dziale VIII, pod poz. 3, a stanowisko traktorzysty zaliczone zostało do stanowisk, na których praca wykonywana jest w warunkach szczególnych również w załączniku A, części B, dziale VIII, pod poz. 3 punkt 1 do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 31 marca 1988 r. oraz w dziale VIII, poz. 3 uchwały Nr 80 Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy z 30 czerwca 1983 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji bezzasadne było przy tym stanowisko organu rentowego, że praca kierowcy ciągnika - traktorzysty w rolnictwie nie może być zaliczona do prac, które są wymienione w dziale VIII, czyli do prac w transporcie i łączności. Sąd zwrócił uwagę, że w zarządzeniu Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej w załączniku A cz. B, wymienione są stanowiska pracy występujące w zakładach rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolno-spożywczego równoważne pracom wykonywanym w szczególnych warunkach w innych działach m. in. w dziale transportu. Sąd podał, że skoro w dziale VIII, pod poz. 3, wymieniona jest praca kierowców ciągników, kombajnów oraz pojazdów gąsienicowych, to uznać należy, że praca, którą wykonywał wnioskodawca była również pracą w warunkach szczególnych mimo, że nie odbywała się w transporcie i łączności. Zdaniem tego Sądu brak było podstaw do uznania za zasadne stanowiska organu rentowego, że tylko praca kierowcy ciągnika - traktorzysty w transporcie jest pracą świadczoną w warunkach szczególnych, ponieważ pojęcie transport należy tu rozumieć szerzej, tj. przy uwzględnieniu poruszania się ciągnika (traktora) przy wykonywaniu również prac polowych z doczepieniem różnego typu maszyn rolniczych bądź przyczep. Za taką interpretacją przemawia według Sądu Okręgowego również fakt, że w powołanym rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., w wykazie A, dziale VIII, tj. w transporcie w poz. 3 wymieniono oprócz kierowców ciągników również kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Ponad wszelką wątpliwość ani kombajny, ani też pojazdy gąsienicowe nie są przeznaczone do maszynowej zrywki drzew zaś kombajny górnicze - do fedrowania węgla. Mimo to maszyniści tych pojazdów również są przyporządkowani do działu transportu. Ponadto w ocenie Sądu pierwszej instancji stopień szkodliwości i uciążliwości pracy wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika - traktorzysty przy pracach polowych nie wykazuje żadnych istotnych różnic w stosunku do pracy kierowcy ciągnika w transporcie, a nawet należałoby uznać, że przy pracach polowych traktorzysty zarówno stopień szkodliwości, jak też uciążliwości jest większy niż w transporcie.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd ten uznał, że odwołanie wnioskodawcy było zasadne, w związku z czym zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając emeryturę wnioskodawcy.

Apelację od ww. orzeczenia wywiódł organ rentowy, zarzucając wyrokowi Sądu pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 184 i art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a także błędne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, a dotyczące wykonywania przez wnioskodawcę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zatrudnienia w warunkach szczególnych przez co najmniej 15 lat.

Skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów procesu według norm za obie instancje.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po dokonaniu dodatkowych ustaleń faktycznych, oddalił apelację organu rentowego stwierdzając, że wyrok Sądu pierwszej instancji jest w pełni prawidłowy.

Wskutek skargi kasacyjnej organu rentowego Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r., uchylił wyrok sądu odwoławczego i przekazał sprawę sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy, podzielając ugruntowane już stanowisko co do znaczenia stanowiskowo-branżowego charakteru rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze wskazał, że decydujące znaczenie dla uznania danej pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych ma to czy dany pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach. W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazał, że nie można twierdzić, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą w „transportie”, gdyż kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje za pomocą ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania takiej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych istotne znaczenie ma zatem to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Zaliczenie prac wykonywanych przez ubezpieczonego na stanowisku pracy w rolnictwie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach nie zostało powiązane z domniemaniem znacznej ich szkodliwości dla zdrowia oraz ze znacznym stopniem uciążliwości, na jakie narażeni są pracownicy wykonujący prace „w transporcie i łączności” wymienione w dziale VIII wykazu A. Sąd ten zwrócił uwagę, że prawodawca nie uznał pracy traktorzysty jako pracy w warunkach szczególnych, bowiem nie wymienił jej w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy Sąd Najwyższy wskazał, że w świadectwach pracy wystawionych przez pracodawców wskazano, że wnioskodawca pracował na stanowisku traktorzysty (świadectwo pracy z dnia 31 grudnia 1991 r. - Spółdzielnia Usług (...)w P.) oraz traktorzysty - kierowca (świadectwo pracy z 31 grudnia 1996 r. - Spółdzielnia Usług (...) w G.), przy czym w żadnym z dokumentów nie podano, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku traktorzysty wskazaną w rozporządzeniu w Wykazie A, dział VIII, poz. 3.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny zważył:

apelacja organu rentowego jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że stosownie do treści art. 398²⁰ zd. 1 k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy. Oznacza to, że sąd drugiej instancji, rozpoznając ponownie sprawę, nie może interpretować ani przepisów prawa procesowego ani przepisów prawa materialnego odmiennie, niż to wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny wskazuje, że w wydanym w sprawie wyroku Sąd Najwyższy w sposób niezwykle czytelny i jednoznaczny stwierdził, że dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika - traktorzysty jako

wykonywanej w warunkach szczególnych istotne jest to, czy praca ta wykonywana jest w transporcie czy też w ramach rolniczych prac polowych. Sąd ten doszedł do wniosku, że wykładnia językowa regulacji zawartej w Wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo - stanowiskowej oraz przy uwzględnieniu systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących swą pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Wskazane stanowiska wymienione zostały w dziale VIII wykazu „w transporcie i łączności”, a nie w dziale X „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Wobec powyższego nie ma przesłanek, aby przyjmować, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana skutkuje szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, w niniejszym składzie, uznał, że nie można było zaliczyć ubezpieczonemu, do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, spornych okresów zatrudnienia na stanowisku traktorzysty przy pracach polowych, co w konsekwencji uniemożliwiało przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury w obniżonym wieku. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika bowiem, że W. K. jako traktorzysta w Spółdzielni Usług (...)w P. oraz traktorzysta-kierowca w Spółdzielni Usług (...) w G. wykonywał pracę w transporcie jedynie w krótkich okresach i sporadycznie. Nie była to zatem praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Do jego zasadniczych obowiązków należały prace stricte rolnicze, tj. orki, rekultywacje, bronowania, opryski, siewy, wykopki ziemniaków, buraków, koszenie traw, prace przy żniwach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawcy, o czym orzeczono w punkcie I sentencji orzeczenia. W punkcie II sentencji Sąd Apelacyjny, na mocy art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania wnioskodawcy jako strony przegrywającej niniejszy proces z uwagi na sytuację majątkową wnioskodawcy oraz skomplikowaną materię sprawy związaną z wykładnią obowiązujących przepisów.

SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Irena Różańska-Dorosz

R.S.